

UZASADNIENIE

1. Decyzją z dnia 30 września 2020 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że **K. S.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz wypadkowemu od 12 listopada 2017 roku do 30 listopada 2017 roku jako osoba wykonująca umowę zlecenia u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a także określił z tego tytułu miesięczną podstawę wymiaru składek za grudzień 2017 roku na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne, argumentując, że zawarta z ubezpieczonym przez płatnika składek umowa cywilnoprawna nazwana umową o dzieło w rzeczywistości była umową zlecenia.

(decyzja k. 7475 – 7481 akt ZUS dotycząca K. S.)

2. Decyzją z dnia 30 września 2020 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że **K. S.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz wypadkowemu od 1 lutego 2018 roku do 30 kwietnia 2018 roku jako osoba wykonująca umowę zlecenia u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a także określił z tego tytułu miesięczną podstawę wymiaru składek za marzec, kwiecień i maj 2018 roku na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne, argumentując, że zawarta z ubezpieczonym przez płatnika składek umowa cywilnoprawna nazwana umową o dzieło w rzeczywistości była umową zlecenia.

(decyzja k. 7483 – 7489 akt ZUS dotycząca K. S.)

3. Decyzją z dnia 30 września 2020 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że **P. P.** podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz wypadkowemu od 1 października 2017 roku do 19 października 2017 roku jako osoba wykonująca umowę zlecenia u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a także określił z tego tytułu miesięczną podstawę wymiaru składek za listopad 2017 roku na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne oraz wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne, argumentując, że zawarta z ubezpieczonym przez płatnika składek umowa cywilnoprawna nazwana umową o dzieło w rzeczywistości była umową zlecenia.

(decyzja k. 7337 – 7343 akt ZUS dotycząca P. P.)

4. Decyzją z dnia 30 września 2020 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. określił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne **R. K.** z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za miesiące: czerwiec 2017 roku, wrzesień 2017 roku i czerwiec 2018 roku. W uzasadnieniu wskazano, że ubezpieczony był zatrudniony na podstawie umowy o pracę przez płatnika składek i z tego tytułu został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Ponadto na podstawie umowy zlecenia zawartej ze spółką komandytową świadczył pracę na rzecz własnego pracodawcy, tj. (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Jak ustalił organ rentowy od przychodów osiągniętych z tytułu wykonywania tych umów, w okresie podanym w decyzji, pracodawca nie deklarował składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, ale deklarował jedynie składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od przychodów osiągniętych przez wyżej wymienionego z tytułu stosunku pracy.

(decyzja k. 7149 – 7156 akt ZUS dotycząca R. K.)

Od powyższych decyzji odwołał się płatnik składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wnosząc o ich zmianę, a także o zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych, negując twierdzeniom ZUS-u, że sporne umowy cywilnoprawne były umowami zlecenia. Nadto odwołująca podkreśliła, że pracownicy płatnika nie byli przymuszani do wykonywania usług określonych umowami zlecenia i podejmowali zlecenia dobrowolnie ze świadomością wykonywania pracy dodatkowej poza stałym miejscem zatrudnienia, na rzecz i w interesie swoim oraz firmy, z którą zawierali umowę

cywilnoprawną. Pomiędzy spółkami nie istniała żadna umowa ramowa, prowadząca do „swobodnego przekazywania” sobie pracowników. Wykonując dodatkową pracę, pracownicy (...) sp. z o.o. kierowali się jedynie własnymi chęciami i potrzebami, bez względu na interes pracodawcy, jak też, realizowali, aktualne na daną chwilę, potrzeby firmy, która wynagradzała ich za wykonane zlecenie. Pośrednią korzyść z ich pracy odnosił zleceniodawca, dla którego efekt przekładał się na przysporzenie materialne.

(odwołanie k. 3 – 10, odwołanie k. 3 – 10 akt o sygn. VIII U 2713/20, odwołanie k. 3 – 10 akt o sygn. VIII U 2748/20, odwołanie k. 3 – 10 akt o sygn. VIII U 2751/20)

W odpowiedzi na odwołania, Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł., wniósł o ich oddalenie oraz o zasądzenie, od odwołującego się, kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych, podtrzymując w całości dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(odpowiedź na odwołanie k. 11 – 13 verte, odpowiedź na odwołanie k. 15 – 18 verte akt o sygn. VIII U 2713/20, odpowiedź na odwołanie k. 11 – 13 verte akt o sygn. VIII U 2748/20, odpowiedź na odwołanie k. 15 – 18 verte akt o sygn. VIII U 2751/20)

Na podstawie art. 219 k.p.c. Sąd Okręgowy w Łodzi połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy o sygn. akt VIII U 2712/20, VIII U 2713/20, VIII U 2748/20, VIII U 2751/20 oraz postanowił prowadzić je dalej pod sygn. akt VIII U 2712/20.

(zarządzenia - w każdej ze spraw)

R. K., P. P., K. S. nie zajęli stanowiska w sprawie.

(e – protokół rozprawy z dnia 26.04.2021 r. oświadczenie zainteresowanego R. K. 00:02:52, oświadczenie zainteresowanego P. P. 00:03:11, płyta CD k. 77)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Odwołujący się płatnik składek - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. prowadzi na podstawie wpisu do KRS działalność gospodarczą m.in. w następujących zakresach: wykonywanie instalacji wodno-kanalizacyjnych, cieplnych, gazowych i klimatyzacyjnych; sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana; działalność w zakresie specjalistycznego projektowania; działalność w zakresie inżynierii i związane z nią doradztwo techniczne.

Siedziba płatnika mieści się pod adresem W. ul. (...). Organem uprawnionym do reprezentacji płatnika jest jednoosobowy zarząd, a funkcję prezesa zarządu sprawuje M. P., który posiada 95% udziałów w spółce.

(okoliczności bezsporne)

Odwołujący się płatnik składek jest powiązany funkcjonalnie, osobowo i kapitałowo ze spółkami: (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytowa oraz TK-38 spółką z ograniczoną odpowiedzialnością.

Na podstawie aktu notarialnego z dnia 10 maja 2013 roku powołano (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową, której współnikiem jest płatnik składek pełniący funkcję komplementariusza oraz M. P. będący komandytariuszem. Organem uprawnionym do reprezentacji spółki komandytowej jest M. P. pełniący funkcję prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zgodnie z powyższym aktem notarialnym wspólnicy uczestniczą w zyskach spółki komandytowej w następujący sposób: 1% odwołujący się płatnik składek, 99% M. P.. Spółka komandytowa prowadzi działalność m.in. w następujących zakresach: wykonywanie instalacji wodno-kanalizacyjnych, cieplnych, gazowych i klimatyzacyjnych, sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana, działalność w zakresie specjalistycznego projektowania, działalność w

zakresie inżynierii i związane z nią doradztwo. (...) spółki komandytowej mieści się pod tym samym adresem co siedziba odwołującego się płatnika składek.

Na podstawie aktu notarialnego z 12 lipca 2013 roku powołano (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która prowadzi działalność m.in. w następujących zakresach: wykonywanie instalacji wodno-kanalizacyjnych, ciepłych, gazowych i klimatyzacyjnych, sprzedaż hurtowa niewyspecjalizowana. Siedziba tej spółki także mieści się pod tym samym adresem co siedziba odwołującego się płatnika składek. Organem uprawnionym do reprezentacji tej spółki jest jednoosobowy zarząd, a funkcję prezesa zarządu sprawował M. P., który posiada 95% udziałów w tej spółce

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa, uzyskała następujące obroty ze sprzedaży: w 2016 roku 22.600.828,95 zł, w 2017 roku 35.712.865 zł, w 2018 roku 187.477.676,24 zł.

Płatnik składek (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością osiągnął zaś następujące obroty ze sprzedaży: w 2016 roku 280.301,83 zł, w 2017 roku 744.260,96 zł, w 2018 roku 2.206.235,65 zł, których odbiorcą była wyłącznie spółka komandytowa.

Natomiast (...) Sp. z o.o. osiągnęła następujące obroty ze sprzedaży: w 2017 roku 128.373,03 zł, w 2018 roku 1.452.166,40 zł, a głównym odbiorcą była spółka komandytowa (95% przychodów).

Ww. spółki nie zawarły formalnej umowy o współpracy.

(okoliczności bezsporne a nadto, protokół kontroli płyta CD k. 49)

Płatnik składek współpracuje z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w zakresie pośrednictwa handlowego, usług montażowych instalacji fotowoltaicznych i solarnych będących częścią składową kompleksowej usługi montażowej, usługi serwisowej dla klientów indywidualnych. (okoliczności bezsporne a nadto, protokół kontroli płyta CD k. 49, odpis protokołu rozprawy z dnia 26.04.2021 r. w sprawie VIII U 2729/20 k. 78 – 80)

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej w latach 2016-2018 płatnik składek zawarł z 31 osobami umowy cywilnoprawne, których przedmiotem było:

- przygotowania dokumentacji do odbiorów instalacji solarnych w ramach realizacji przetargu na terenie gminy S.;
- opracowane dokumentacji technicznych do montażu instalacji korektorów PV na budynkach mieszkalnych zlokalizowanych na terenie wyznaczonych gmin;
- opracowane dokumentacji technicznych do montażu instalacji korektorów słonecznych na budynkach mieszkalnych zlokalizowanych na terenie wyznaczonych gmin;
- analiza technicznych możliwości montażu instalacji (...), tj. instalacji fotowoltaicznych, solarnych w budynkach mieszkalnych na terenie wyznaczonych gmin;
- opracowane dokumentów oraz organizacja przeglądów okresowych instalacji solarnych w wyznaczonych gminach;
- wykonanie ankiet związanych z instalacją korektorów słonecznych na terenie wyznaczonych gmin. (okoliczności bezsporne a nadto, protokół kontroli płyta CD k. 49, odpis protokołu rozprawy z dnia 26.04.2021 r. w sprawie VIII U 2729/20 k. 78 – 80)

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa większość umów realizowała w reżimie prawa zamówień publicznych w ramach przetargów organizowanych przez gminy na wykonanie instalacji solarnej, której koszt częściowo jest dofinansowany przez gminę dla jej mieszkańców, a częściowo jest pokrywany przez właścicieli.

Odbywało się to w następujący sposób:

- spółka składała ofertę w postępowaniu o udzielenie zamówienia na podstawie przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych,
- po otwarciu ofert spółka organizowała wstępny skład osobowy, który miał wykonać zamówienie, sprowadzał materiały, zawierał wstępne porozumienie w przedmiocie wykonania dokumentacji projektowej,
- później spółka powierzała płatnikowi składek (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością wykonanie dokumentacji projektowej, a płatnik składek organizował osoby odpowiedzialne za przygotowanie rzeczowej dokumentacji technicznej do montażu instalacji fotowoltaicznej, które zatrudniał na umowę o dzieło przed rozstrzygnięciem przetargu - w rzeczonych umowach o dzieło nie było wskazane, ile ma być projektów instalacji, a jedynie był wskazany przedmiot świadczenia, kwota wynagrodzenia, czas trwania umowy,
- następnie spółka zawierała umowę z zamawiającym po wyborze najkorzystniejszej oferty i po rozpoznaniu środków ochrony prawnej zgodnie z prawem zamówień publicznych, a potem przekazywała o tym informację płatnikowi składek,
- za rezultat wykonanych prac w ramach wykonanych instalacji odpowiedzialność przed inwestorem ponosiła spółka komandytowa.

(protokół kontroli płyta CD k. 49, odpis protokołu rozprawy z dnia 26.04.2021 r. w sprawie VIII U 2729/20 k. 78 – 80)

W umowach zawartych przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z jej kontrahentami każdorazowo zamieszczana była klauzula zobowiązująca wykonawcę robót do ich realizacji zgodnie Polską Normą, aktami prawnymi oraz zasadami współczesnej wiedzy technicznej, natomiast całość projektu nadzorowali wyznaczeni koordynatorzy oraz wyznaczony kierownik budowy.

Każdy z realizowanych w ramach umów o dzieło projektów instalacji PV obejmował: podstawy opracowania projektu zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury PN, dane dotyczące obiektu, stan projektowany, obliczenia (w tym wymagana moc systemu PV, wymagana moc falownika, dane panelu PV, dobór przewodów oraz ich zabezpieczeń określenie minimalnej odległości pomiędzy rzędami paneli ze względu na zacienienie, obliczenia elementów ochrony ogromowej projektowanego generatora PV).

Zakres prac dotyczących wykonanie projektu instalacji korektorów słonecznych obejmował: dokumentację technologiczną instalacji solarnej składającej się z korektorów słonecznych, podgrzewacza pojemnościowego wody i pozostałych urządzeń składającej się z korektorów słonecznych, podłączenie instalacji ciepłej wody użytkowej z instalacją solarną oraz włączenie do istniejącej instalacji zimnej wody.

(okoliczności bezsporne a nadto, protokół kontroli płyta CD k. 49, odpis protokołu rozprawy z dnia 26.04.2021 r. w sprawie VIII U 2729/20 k. 78 – 80)

Listę osób, które dostały przydział na instalację od gminy spółka komandytowa otrzymywała przy podpisaniu umowy ostatecznej z gminą.

(protokół kontroli płyta CD k. 49)

Praktyka odwołującego się płatnika składek w związku z realizacją powierzonej mu przez spółkę komandytową do wykonania dokumentacji technicznej, polegała na tym, że płatnik najpierw zawierał umowę nazwaną umową o dzieło na wykonanie takiej dokumentacji z daną osobą, z reguły osoba ta następnie była zatrudniana jako pracownik jednej z ww. spółek powiązanych kapitałowo i osobowo na umowę o pracę lub umowę zlecenie, na podstawie których dokonywano zgłoszeń do ubezpieczenia zdrowotnego.

Często było też tak, że umowa o pracę i umowa cywilnoprawna były zawierane tego samego dnia z daną osobą lub w niedługim okresie po zawarciu umowy o pracę, a po rozwiązaniu umów o pracę umowy cywilnoprawne nie były

realizowane. Osoby, z którymi płatnik zawarł umowy cywilnoprawne wykonywały na ich podstawie podobne lub takie same prace jak na umowę o pracę.

Montażysty, którzy zawarli z płatnikiem umowę o dzieło a następnie umowę zlecenia przez cały czas wykonywali takie same czynności i na umowę zlecenie i na umowę o dzieło, i nie byli w stanie rozróżnić kiedy wykonywali konkretne czynności na umowę o dzieło, a kiedy na umowę zlecenia. Montażysty nie byli instruowani co do sposobu ich wykonania, a w zależności od przedmiotu umowy nie zawsze wymagane było posiadanie specjalnych umiejętności czy kwalifikacji. Montaż instalacji fotowoltaicznych był wykonywany i ograniczał się do przyjechania na miejsce konkretnej posesji i położenie na dachu konstrukcji aluminiowej, na której były montowane panele, oraz rozprowadzane kable od instalacji. Montażysty pracowali od godzin porannych do popołudniowych, po około 8 do 10 godzin dziennie. (...) były kładzione w zespołach trzy osobowych: dwóch monterów i jeden elektryk. Zespół był ustalany przez pracodawcę. Narzędzia np. wkrętarki, liny, wiertarki, klucze, czy samochód służbowy w przypadku umów cywilnoprawnych zapewniał płatnik. Były to te same narzędzia. Sprzęt wydała koordynatorka płatnika. Jechała na zakupy po narzędzia i spisała co było kupione a montażysty byli odpowiedzialni za ten sprzęt przed płatnikiem. Montażysty musieli pracować w ubraniu roboczym takim jak: kamizelka, kask, na kurtkach widniało logo płatnika i były noszone przez pracowników podczas wykonywania pracy niezależnie z tytułu jakiej umowy wykonywali oni czynności. (protokół kontroli – płyta CD k. 49, zeznania świadka K. W. 00:41:36, płyta CD k. 77, odpis protokołu rozprawy z dnia 26.04.2021 r. w sprawie VIII U 2729/20 k. 78 – 80, zeznania zainteresowanego P. P. 00:26:55, płyta CD k. 77 w zw. z k. 129 zeznania świadka D. W. k. 137 – 137 verte, k. 162, zeznania świadka M. C. – płyta CD k. 49)

Wynagrodzenia z tytułu wykonanych umów cywilnoprawnych wypłacał wykonawcom płatnik składek na podstawie opracowanych przez płatnika rachunków, które były tylko podpisywane przez wykonawców.

(protokół kontroli – płyta CD k. 49)

Wykonanie powierzonych płatnikowi przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową projektów technicznych instalacji solarnej, wchodziło w skład cyklu prac związanych z daną inwestycją, stanowiąc jeden z etapów realizacji danego zamówienia przez spółkę komandytową.

Wstępnym etapem, poprzedzającym wykonanie projektu technicznego ,dla danej instalacji solarnej było dokonanie oględzin konkretnego budynku, z których była sporządzona ankieta, na formularzu wg wzoru opracowanego przez płatnika, zawierająca informacje, pod którym adresem jest możliwy montaż instalacji oraz o zgodzie właściciela budynku na wykonanie montażu.

Dla każdego budynku, w którym możliwy był montaż instalacji solarnej musiała być sporządzona odrębna ankieta.

Następnie, ankiety z oględzin były weryfikowane przez spółkę i inspektora nadzoru, a potem, na tej podstawie, dopiero, była sporządzana dokumentacja techniczna dla danej instalacji.

(protokół kontroli płyta CD k. 49)

P. P. jest instalatorem i posiada wiedzę pozwalającą mu na stwierdzenie, gdzie można zamontować instalację solarną.

(okoliczność bezsporna).

Odwołujący się płatnik składek zawarł z ubezpieczonym P. P. umowy, nazwane umowami o dzieło, z 1.10.2017 roku, na okres do 31.10. 2017 roku, z 1 listopada 2017 r. na okres do dnia 31.12.2017 r., której przedmiotem było wykonanie ankiet związanych z instalacją kolektorów słonecznych na terenie wyznaczonych gmin za wynagrodzeniem 4.291,52 zł i 2105,50 zł brutto, płatne w ciągu 10 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez wykonawcę.

(umowy - płyta CD k. 49)

Wykonanie, przez ubezpieczonego, spornych umów, sprowadzało się faktycznie do prac magazynowych i robienia montażu instalacji fotowoltaicznej. P. P. najpierw uczył się montażu od innych pracowników a później już samodzielnie go wykonywał. Czynności magazynowe były wykonywane na terenie magazynu płatnika a instalacje były przydzielane przez koordynatora na terenie całego kraju. Praca była wykonywana w miejscu wyznaczonym wcześniej przez koordynatora. Jako magazynier pracował on w godzinach od 8 – 16. Odnośnie zaś instalacji to wszystko zależało od tego jak oddalonym od siedziby firmy miejscu ona przebiegała, więc nie było konkretnych godzin pracy. Do wykonania instalacji ubezpieczony był dowożony busem.

(zeznania P. P. 00:26:55, płyta CD k. 77 w zw. z k. 129)

Następnie, odwołujący się płatnik, zawarł z P. P. umowy zlecenia z 1.02.2018 roku na okres od dnia 1.02.2018 roku do 31.03.2018 roku , z 30.03. 2018 roku na okres od 1.04.2018 roku do 30.06.2018 roku, z 29 czerwca 2018 roku na okres od 1.07.2018 roku do 30.09.2018 roku, z 1.10.2018 roku na okres od 1.10.2018 roku do 31.12.2018 roku, których przedmiotem było wykonanie instalacji solarnych w obiektach mieszkalnych z wykorzystaniem materiałów zleciodawcy niezbędnych do ich wykonania w miejscowościach wskazanych przez zleciodawcę z wynagrodzeniem odpowiednio 557,14 zł brutto i 2.097,80 zł brutto, płatne w ciągu 10 dni po przyjęciu zleconej pracy i wystawieniu rachunku przez zleceniobiorcę.

(umowy zlecenia – płyta CD k. 49)

Zgodnie z umową o pracę z 31 grudnia 2018 roku płatnik zatrudnił P. P., na czas określony od 1 stycznia 2019 roku do 19 lipca 2020 roku, na stanowisku montera – instalatora w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 2.250 zł brutto miesięcznie.

(okoliczności bezsporne, a nadto umowa o pracę w aktach osobowych P. P. k. 32)

P. P. wykonywał dla płatnika na podstawie ww. umowy o pracę i na podstawie ww. umów zlecenia i umów nazwanych umowami o dzieło takie same prace. Używał tych samych narzędzi do wykonania ww. umów. (zeznania P. P. 00:26:55, płyta CD k. 77 w zw. z k. 129)

K. S. jest instalatorem i posiada wiedzę pozwalającą mu na stwierdzenie, gdzie można zamontować instalację solarną.

(okoliczność bezsporna).

Odwołujący się płatnik składek zawarł z ubezpieczonym K. S. umowę nazwaną umową o dzieło z 2.01.2018 roku, na okres do 31.01.2018 roku, której przedmiotem było przygotowanie dokumentów oraz organizacja przeglądów okresowych instalacji solarnych w wyznaczonych gminach za wynagrodzeniem w wysokości 3741,50 zł brutto. Strony ustaliły, że wynagrodzenie będzie płatne w ciągu 10 dni po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez wykonawcę.

(umowa - płyta CD k. 49)

Następnie odwołujący się płatnik zawarł z K. S. umowy zlecenia z 1.02.2018 roku, na okres od dnia 1.02.2018 roku do 31.03.2018 roku , z 30.03. 2018 roku na okres od 1.04.2018 roku do 30.06.2018 roku, których przedmiotem było wykonanie instalacji solarnych w obiektach mieszkalnych z wykorzystaniem materiałów zleciodawcy niezbędnych do ich wykonania w miejscowościach wskazanych przez zleciodawcę z wynagrodzeniem 2.928,57 zł brutto, płatne w ciągu 10 dni po przyjęciu zleconej pracy i wystawieniu rachunku przez zleceniobiorcę.

(umowy zlecenia – płyta CD k. 49)

Zgodnie z umową o pracę z 31 grudnia 2018 roku płatnik zatrudnił zainteresowanego na czas określony od 1 stycznia 2019 roku do 31 grudnia 2020 roku na stanowisku montera – instalatora w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem 2.250 zł brutto miesięcznie.

(okoliczności bezsporne, a nadto umowa o pracę w aktach osobowych K. S. k. 32)

P. P. wykonywał dla płatnika, na podstawie ww. umowy o pracę i na podstawie ww. umów zlecenia i umów nazwanych umowami o dzieło, takie same prace. Używał tych samych narzędzi do wykonania ww. umów. (zeznania świadka K. W. 00:41:36, płyta CD k. 77, odpis protokołu rozprawy z dnia 26.04.2021 r. w sprawie VIII U 2729/20 k. 78 – 80, zeznania świadka D. W. k. 162)

R. K. od dnia 9 maja 2017 r. jest zatrudniony w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na umowę o pracę jako specjalista ds. sprzedaży.

(umowy o pracę w załączonych aktach osobowych R. K. k. 32).

Specjalista ds. sprzedaży zajmował się przygotowaniem ofert i pracował częściej w terenie, niż w Biurze. Praca w Biurze miała miejsce w godzinach od 8 – 16. Ubezpieczony zapoznawał się z dokumentami poszczególnych inwestorów - klientów. Dokumentacja była przesyłana elektronicznie na jego komputer. Po wydrukowaniu taka dokumentacja od jednej osoby zajmowała około 20-30 stron i więcej. Do przygotowania była dokumentacja dla kilkunastu do kilkudziesięciu osób. Jego pracę w latach 2017 – 2018 nadzorował M. P..

(zeznania R. K. 00:03:26 – 00:22:56, płyta CD k. 77 w zw. z 126 - 127)

(...) spółka z o.o. sp. k. zawarła w dniu 9.05.2017 r. z R. K. umowę zlecenia na okres od 9.05.2017 r. do 31.05.2017 r., której przedmiotem było: „przygotowanie dokumentacji do ofert przetargowych” za wynagrodzeniem w wysokości: 436,15 zł brutto. Strony ustaliły, że wynagrodzenie będzie płatne po przyjęciu zleconej pracy i wystawieniu rachunku przez zleceniobiorcę.

(umowa zlecenia – płyta CD k. 49)

(...) spółka z o.o. sp. k. zawarła z R. K. w dniu 1.09.2017 r. na okres do 30.09.2017 r. oraz w dniu 1.05.2018 r. na okres do 31.05.2017 r. umowy nazwane umowami o dzieło, których przedmiotem było: „przygotowanie dokumentacji do ofert przetargowych” oraz „opracowanie dokumentacji technicznych do montażu instalacji kolektorów słonecznych na budynkach mieszkalnych zlokalizowanych” za wynagrodzeniem w wysokości odpowiednio: 1.168,00 zł brutto oraz 584,00 zł brutto. Strony ustaliły, że wynagrodzenie będzie płatne po przyjęciu dzieła i wystawieniu rachunku przez wykonawcę.

(umowy, nazwane umowami o dzieło – płyta CD k. 49)

R. K. wykonywał dla (...) spółka z o.o. sp. k. na podstawie ww. umów i dla płatnika składek na podstawie umowy o pracę tożsame czynności, gdyż obie spółki miały zbliżony profil działalności. Ubezpieczony przeważnie przygotowywał oferty i kompletował dokumenty a także zajmował się przygotowaniem projektów instalacji fotowoltaicznych. Organizował spotkania dotyczące instalacji fotowoltaicznych. Spotkania organizowane były na salach OSP w różnych miejscowościach na terenie województwa (...) dla mieszkańców, zainteresowanych osób. Ubezpieczony używał przez cały czas tych samych narzędzi do wykonania ww. umów, tj. będących własnością płatnika: laptopa i telefonu. Nie był w stanie rozgraniczyć jakie obowiązki wykonywał na podstawie poszczególnych umów i rozgraniczyć ich zakresu. W przypadku umów cywilnoprawnych, czynności dotyczyły raczej (...), niż klientów detalicznych. W ramach przygotowywania ofert przetargowych zajmował się: przyjmowaniem kryteriów segregacji dokumentów, brał te dokumenty od pracownic. Pomagał przy kompletowaniu dokumentów. Przygotowywał dokumentację niezbędną do uzyskania przez Gminy dofinansowania. Czynności świadczone na podstawie spornych umów były wykonywane w tym samym czasie i miejscu co umowa o pracę dla płatnika. Ubezpieczony wykonywał swoje obowiązki tak jak na podstawie umowy o pracę z (...) Sp z o.o. , tj. w tym samym czasie i w siedzibie tej firmy w W.. Nadzór na wykonywaniem pracy tak samo jak w przypadku umowy o pracę sprawował pracownik płatnika M. P.. Nie był ustalany harmonogram czynności w oparciu o umowy cywilnoprawne. Wynagrodzenie za wykonaną pracę było wypłacane przez płatnika na rachunek bankowy raz w miesiącu, w konkretnej kwocie określonej wcześniej przez M. P.. Ubezpieczony nie składał

żadnych dokumentów po wykonaniu czynności. Wyższe dochody ubezpieczony uzyskiwał z umowy o pracę. Nie były ewidencjonowane godziny pracy z umów cywilnoprawnych.

(zeznania R. K. 00:03:26 – 00:22:56, 00:37:56, płyta CD k. 77 w zw. z k. 126 - 127, zeznania świadka K. W. 00:41:36, płyta CD k. 77, odpis protokołu rozprawy z dnia 26.04.2021 r. w sprawie VIII U 2729/20 k. 78 - 80 , zeznania świadka M. C. – płyta CD k. 49)

Celem zawarcia przez (...) spółka z o.o. sp. k. z ubezpieczonym R. K. umów zlecenia oraz umów nazwanych umowami o dzieło był cel wypłaty wynagrodzenia za pracę wykonaną dodatkowo.

(zeznania R. K. k. 126)

Gotowe formularze umów cywilnoprawnych otrzymywali od pracodawcy (...) spółki z o.o. do podpisu jego pracownicy bądź przyszli pracownicy i nie mieli w tym zakresie żadnego wyboru i rodzaj umów był im z góry narzucany. Umowy były podpisywane w Biurze (...) Sp. z o.o. Nie były wystawiane rachunki za wykonanie konkretnych umów.

(zeznania świadka M. C. – płyta CD k. 49)

Płatnik składek nie zgłosił K. S. oraz P. P. do ubezpieczeń społecznych z tytułu spornych umów o dzieło, ani nie rozliczył i nie odprowadził należnych z tego tytułu składek. Natomiast, odnośnie do R. K., w spornych okresach, płatnik naliczył i rozliczył za w/w składki na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, jedynie z tytułu umowy o pracę. Odwołujący się nie naliczył i nie rozliczył za tego zainteresowanego składek na te ubezpieczenia od wynagrodzeń wypłacanych z tytułu umowy zlecenia jakie zawarł z (...) Sp. z o.o. sp. k. w przedmiotowych okresach.

(okoliczności bezsporne)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w okresie od 16.12.2019 r. do 20.03.2020 r. przeprowadził kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatnika (...) Sp. z o.o. objęto okres działalności w okresie od 1. stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2018 r. W trakcie kontroli zbadano również opisane wyżej umowy zlecenia/ o dzieło.

(protokół kontroli ZUS - płyta CD k. 49)

Powyższy stan faktyczny, został ustalony przez Sąd Okręgowy, na podstawie ww. dokumentów zgromadzonych w aktach kontroli ZUS oraz przedłożonych w toku postępowania sądowego. Ich autentyczność nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości Sądu, stąd też uznano je za wiarygodny materiał dowodowy. Waler wiarygodności Sąd Okręgowy przyznał także zeznaniom zainteresowanych: R. K. i P. P. oraz świadków, które wzajemnie ze sobą korelowały i były zbieżne ze zgromadzoną w sprawie dokumentacją. Zainteresowani w swoich zeznaniach nie pomijali żadnych okoliczności, zdając pełną relację z przebiegu zdarzeń w związku z wykonywaniem przez nich spornych umów. Dodatkowo Sąd Okręgowy orzekając oparł się na dowodach z dokumentów w postaci protokołu kontroli sporządzonej przez organ rentowy a także protokołu rozprawy z dnia 26.04.2021 r. w sprawie VIII U 2729/20. W ocenie Sądu było to w zaistniałych okolicznościach możliwe i nie prowadziło do obejścia zasady bezpośredniości przeprowadzania dowodów, tym bardziej, że żadna ze stron procesu nie zakwestionowała prawdziwości wyjaśnień złożonych przez płatnika, w toku postępowania kontrolnego prowadzonego przez ZUS, a spór miał wyłącznie charakter prawny.

Część powołanych dokumentów była też znana Sądowi Okręgowemu z urzędu [notoryjnie] , albowiem, przed tut. Sądem, toczyło się i toczy szereg spraw z odwołania płatnika składek od decyzji dotyczących oskładkowania spornych umów.

Płatnik nie kwestionował rachunkowych wyliczeń podstaw wymiaru składek i przyjętych okresów. Natomiast, strony, z ustalonego w zakresie koniecznym dla rozstrzygnięcia sprawy, stanu faktycznego, wywodziły odmienne skutki prawne, ta zaś kwestia należy do oceny prawnej zebranego w sprawie materiału dowodowego, czego Sąd dokona poniżej w ramach rozważań prawnych.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 235² § 1 pkt. 2 kpc, pominął wnioski dowodowe organu rentowego zawarte w odpowiedzi na odwołanie w zakresie przesłuchania w charakterze świadków: M. Z. i S. K. (obecnie K.), jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Dotychczas zgromadzony materiał dowodowy okazał się w pełni wystarczający dla wydania rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

Podkreślić należy, że Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. – M. P. pomimo prawidłowego wezwania, nie stawiał się na terminie rozprawy bez usprawiedliwienia swego niestawiennictwa, pozbawiając się możliwości złożenia zeznań, a zatem dodatkowych jeszcze możliwości dochodzenia swoich racji przed Sądem.

Sąd pominął zeznania świadka R. G. jako nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż w niniejszym postępowaniu wyżej wymieniony nie był w stanie wskazać żadnych szczegółów dotyczących realizacji spornych umów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania, jako niezasadne, podlegają oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że powstały spór sprowadzał się min. do ustalenia czy łącząca płatnika (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i **K. S. i P. P.** umowa cywilnoprawna miała charakter umowy o dzieło, czy też umowy o świadczenie usług.

Miało to istotne znaczenie dla określenia, czy ubezpieczeni ci, powinni zostać objęci – w okresie określonym w zaskarżonych decyzjach – ubezpieczeniami społecznymi, z obowiązkiem odprowadzenia przez płatnika stosownych składek.

Stosownie do treści **art. 6 ust. 1 pkt 4** ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 423, dalej ustawa systemowa) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej były osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Natomiast, zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegały osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie podlegała natomiast osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło.

Z mocy art. 13 pkt. 2 ustawy systemowej zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy systemowej każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy **art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1** ustawy systemowej – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przesyłanie w wyznaczonym terminie deklaracji rozliczeniowej, imiennych raportów miesięcznych oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Zgodnie z **art. 18 ust. 1 i 3** ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Natomiast, **art. 20 ust. 1** ustawy systemowej stanowi,

iż podstawę wymiaru składek ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Zgodnie z **art. 81 ust. 1, 5, 6** ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity Dz.U. z 2020 roku, poz. 1398) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, zatrudnionych, na podstawie umowy o świadczenie usług, stosuje się przepisy, określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe tych osób, bez stosowania ograniczeń o których mowa w **art.19 ust.1** ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Jakkolwiek w polskim prawie obowiązuje zasada swobody zawierania umów, to jednak, w postępowaniu przed Sądem, dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnego łączącej strony umowy. W szczególności Sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone, zgodnie z **art. 353¹ k.c.**, m.in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy.

W tej sytuacji, najistotniejszym zadaniem Sądu, okazała się ocena rzeczywistego charakteru czynności, wykonywanych przez zainteresowanego na rzecz płatnika i ustalenie, czy wykonał on określone „dzieło”, czy też tylko świadczył na jego rzecz usługi, o charakterze zbliżonym do zlecenia.

Dokonując oceny zawartej przez płatnika umowy z zainteresowanym należy wskazać, że zarówno umowa zlecenia jak i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi, a także finansowymi. I tak np. podczas, gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem, czy z osobą z zewnątrz (art.6 ust.1 punkt 4 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Zatem jeśli dana umowa zostanie błędnie uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ubezpieczenia społeczne będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło.

Stosownie do treści **art. 734 § 1 k.c.** przez umowę zlecenia, przyjmujący zlecenie, zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Zgodnie z treścią przepisu **art. 750 k.c.** do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Ma to miejsce wtedy, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznych, natomiast umowa taka nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów np. agencyjnej, komisu itp. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8 października 2013 roku, III AUa 401/13)

Zgodnie zaś z treścią **art. 627 k.c.** przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu.

Celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie) lub zaniechanie, które przy zachowaniu określonej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu, pozostające poza zakresem obowiązków świadczącego. Przy umowie o dzieło chodzi o coś więcej, o osiągnięcie określonego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie, w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest więc odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Przedmiotem umowy o dzieło, w ujęciu Kodeksu

cywilnego, jest więc przyszły, z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz obiektywnie osiągalny i w danych warunkach pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, którego charakter nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady. Wymaga podkreślenia, że przedstawiony zespół cech konstytutywnych występować musi łącznie (A. Brzozowski /w:/ System prawa prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, Tom 7, wydanie 3, pod red. J. Rajskiego, Wydawnictwo C.H. Beck - Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2011, s. 390-391).

Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem, wyróżniającym dla umowy zlecenia, nie jest, zatem, wynik, lecz starania, podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 roku, III AUr 357/93; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 roku, III AUa 1700/05; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 roku, I CR 500/66).

Natomiast, cechą konstytutywną dzieła jest samoistość rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła, staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie (W. Czachórski, Zobowiązania, 2007, s. 463; A. Brzozowski, Odpowiedzialność przyjmującego zamówienie za wady dzieła, Warszawa 1986, s. 15; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 maja 2013 roku, III AUa 1136/12).

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy, należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, na jaki umawiają się strony, musi być z góry określony i może przyjmować zarówno postać materialną jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności.

W umowie zlecenia można, zaś, wskazać rezultat, który powinien być osiągnięty, a podejmujący zlecenie powinien podejmować starania by go osiągnąć. Jednak w odniesieniu do umowy zlecenia po pierwsze nie da się określić zamierzonego rezultatu w sposób pewny, a po drugie nie sposób przewidzieć, w jakim stopniu zostałby on osiągnięty.

W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło, wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, nie wynik zatem (jak w umowie o dzieło), lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, to jest przedmiotem istotnym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 roku, III AUr 357/93).

Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest, w zasadzie, uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy, jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2000 roku, II UKN 386/99).

Z umową rezultatu mamy do czynienia wtedy, gdy spełnienie świadczenia przez dłużnika polega na doprowadzeniu do określonego efektu. W tego typu umowach jedynie taki stan będzie uznany za wykonanie zobowiązania. Z kolei z umową starannego działania jest związany obowiązek dłużnika działania w sposób sumienny w kierunku osiągnięcia danego rezultatu, przy czym już samo sumienne działanie jest spełnieniem świadczenia, niezależnie czy ostatecznie zostanie osiągnięty zamierzony rezultat czy nie.

Należy podkreślić, że umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1 k.c., art. 629 k.c., art. 632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt obiektywnie osiągalny i pewny.

Wykonanie dzieła, najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy lub dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Takie dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami, weryfikowalnymi ze względu na istnienie wad (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 roku, IV CKN 152/00).

Poza rezultatami materialnymi, istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym. W każdym razie takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie jej wynik, dzieło bowiem musi istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Dzieło musi być możliwe do zweryfikowania już na etapie podpisania umowy, musi mieć charakter niestandardowy, niepowtarzalny, wypełniać kryterium twórcze, indywidualne.

Ponadto, wskazać należy, że umowa o dzieło nie polega na wykonywaniu powtarzalnych czynności, ale na osiągnięciu określonego rezultatu. Szereg kolejnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet jeśli prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 16 czerwca 2014 roku (III AUa 799/14) trafnie wykazał, że istotą umowy o dzieło jest doprowadzenie do konkretnego, jednostkowego rezultatu z góry ustalonego przez strony. W odróżnieniu od pracowniczego, czy usługowego zatrudnienia umową o dzieło mogą być więc objęte jedynie incydentalne prace (wpadkowe,) dla wykonania których nie jest wystarczająca staranna praca, lecz wymagane jest osiągnięcie wymiernego, jednorazowego efektu. Bieżąca działalność podmiotu nie może odbywać się w formie realizowania jednostkowych umów o dzieło na poszczególne cykle działalności. Cywilnoprawna umowa o dzieło nie stanowi, bowiem podstawy prawnej dla zatrudniania osób przy zwykłej działalności podmiotu; w takiej sytuacji mamy do czynienia, w istocie z zatrudnianiem pracowników, ze wszystkimi rygorami wynikającymi z kodeksu pracy, a co najwyżej, dla wykonania doraźnych usług, z zatrudnieniem zleceniobiorców. Wymaga też podkreślenia, że korzyści z zatrudnienia pracowników czerpią nie tylko sami zatrudnieni i pracodawca (co prawda mniejsze niż przy zatrudnieniu wykonawców dzieł), ale też państwo. Stąd, nawet, gdy strony umowy o dzieło nie są zainteresowane inną formą prawną niż umowa o dzieło, bo dysponują już tytułem do ubezpieczeń społecznych, to i tak umowa o dzieło, realizowana w warunkach pracy, odbywanej w bieżącym cyklu działalności podmiotu, jest nieważna. Dzieje się tak, ponieważ warunki jej realizacji, nie odpowiadają naturze prawnej tego rodzaju umowy, a nadto, jest zawierana z pokrzywdzeniem interesów państwa, na rzecz którego w określonych sytuacjach faktycznych każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie (art. 84. Konstytucji RP).

Od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o świadczenie usług (**art. 750 k.c.**), do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 26 stycznia 2006 roku (III AUa 1700/05), stwierdził, że jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z 3 listopada 2000 roku, IV CKN 152/00).

Wymaga podkreślenia, że – na zasadach wynikających z kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) - wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam fakt więc, że zleceniodawca przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (innymi słowy bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowa o dzieło.

Nadzór nad wykonywaniem czynności, przewidzianych umową, oraz określenie miejsca i sposobu pracy typowe są raczej dla umowy o świadczenie usług, gdzie liczy się bieżąca staranność pracy i wykonywanie poszczególnych czynności zgodnie ze wskazaniem kontrahenta i w sposób przez niego oznaczony, nie zaś dla umowy o dzieło, gdzie liczy się jedynie rezultat w postaci wykonanego dzieła. W przypadku umowy o dzieło, występuje większa swoboda organizacyjna wytwórcy.

Sąd miał na uwadze, iż w sprawach o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym, w których organ rentowy kwestionuje prawidłowość zawarcia umowy o dzieło, zasada swobody umów wyrażona w art.353¹ k.c. nie może zniwelować zasady podlegania ubezpieczeniu społecznemu, bowiem ta ostatnia należy do norm o charakterze *ius cogens* (wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2017 roku, II UK 518/15). Oznacza to też, że w powyższym kontekście decydującej wagi nie można przypisać treści oświadczeń woli stron, zwłaszcza że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych są sprawami cywilnymi w ujęciu formalnym (art.1 k.p.c.). Aspekt oświadczenia woli, w przypadku ustalania podlegania ubezpieczeniu społecznemu, należy traktować jako jeden z czynników równorzędnych branych pod uwagę w tym procesie.

Odnosząc powyższe rozważania do spornej umowy, zawartej z ubezpieczonym, w ocenie Sądu, umowa ta nie odpowiada w jej wykonaniu umowie o dzieło.

W pierwszej kolejności, Sąd Okręgowy zważył, że przedmiot badanych umów określony nieprecyzyjnie, nie został zindywidualizowany oraz ustalony w sposób obiektywnie weryfikowalny.

Strony, w pisemnej umowie, posłużyły się terminami bardzo ogólnymi, wskazując że przedmiotem umów łączących strony ma być: „wykonanie ankiet związanych z instalacją kolektorów słonecznych na terenie wyznaczonych gmin”, „przygotowanie dokumentów oraz organizacja przeglądów okresowych instalacji solarnych w wyznaczonych gminach”. Nie sprecyzowano na czym miało polegać wykonanie ankiet, przygotowanie dokumentacji bądź organizacja przeglądów, czy też do jakiego ewentualnie wyniku/rezultatu miały wykonywane przez zainteresowanych prace doprowadzić. Nie wskazano również, ile ankiet i jakie projekty takiej dokumentacji w ramach spornej umowy ma opracować zainteresowany. Jest to istotne o tyle, że umowa o dzieło jako umowa rezultatu musi zawierać kryteria, w oparciu o które możliwa będzie weryfikacja jej wykonania. Oznacza to, że wykonujący musi wiedzieć w oparciu o jakie przesłanki (parametry) dane dzieło ma być wykonane. Przesłanki te muszą mieć charakter cech indywidualnych. Sąd zważył, że brak indywidualizacji przedmiotu analizowanej umowy, był poniekąd zamierzony przez płątnika. Sam płątnik w toku postępowania przed organem rentowym przyznał też, że nie można było z góry przewidzieć ile i jakie projekty techniczne w ogóle powstaną, bo umowy o dzieło były zawierane zanim (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa zawarła ostateczną umowę w ramach zamówień publicznych z gminą na wykonanie usługi montażu instalacji solarnej w budynkach na terenie danej gminy.

Należy, w tym miejscu, podkreślić, że to od podmiotu, który, zawodowo i zarobkowo, trudni się określoną działalnością gospodarczą (przedsiębiorcy) i który zarazem zatrudnia szereg osób, potrzebnych mu do prowadzenia działalności należy oczekiwać szczególnej staranności, przejawiającej się m.in. w dołożeniu wszelkich starań, by jak najlepiej i jak najdokładniej, w sposób niepozostawiający miejsca na żadne wątpliwości ustalić z zatrudnianą osobą warunki wykonywania przez nią pracy, tak aby było pewne, że osoba ta wszystko w sposób należyty zrozumiała. Od profesjonalnego podmiotu gospodarczego należałoby oczekiwać, że jeżeli chciał, aby zainteresowany wykonał na jego rzecz konkretne „dzieło”, to winien opisać je w taki sposób, aby wykonawca z całą pewnością wiedział co, kiedy, w jaki sposób i za ile ma wykonać.

Sąd Okręgowy podziela pogląd, zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z 2 czerwca 2017 roku (II UK 147/16), zgodnie z którym przedmiot umów z udziałem profesjonalisty stanowi elementarną cechę kontraktu opisanego w treści art. 627 k.c. Powinien on być oznaczony in concreto, ściśle według schematu właściwego dla danego rodzaju umowy, niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności i oczywistości jego powstania z racji określonych umiejętności, cech osobistych wykonawcy. Ułomna konstrukcja przedmiotu umów nie rodzi żadnego domniemania (faktycznego ani prawnego), że chodzi wyłącznie o uzyskanie konkretnego rezultatu. Ten bowiem może być osiągnięty w toku wykonania różnych rodzajów umów. Wynika z tego, że na gruncie ubezpieczenia społecznego umowa, której przedmiot został przez profesjonalistę określony nieprecyzyjnie, nie może być kwalifikowana jako wyjątek od reguły, usprawiedliwiający fakt niepodlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Nie bez znaczenia, dla oceny spornego stosunku zobowiązaniowego, pozostaje też fakt, że, w ramach badanych umów, w rzeczywistości, świadczenie ubezpieczonych, sprowadzały się do wykonywania czynności magazynowych oraz montażu instalacji fotowoltanicznych. Okoliczności, te w ocenie Sądu, świadczą o tym, że czynności wykonywane przez zainteresowanych były usługami, świadczonymi na zasadzie starannego działania, nie stanowiły natomiast czynności zmierzających do realizacji dzieła.

Sąd Okręgowy zważył, że w orzecznictwie podkreśla się, że umowę której przedmiotem są usługi w szerokim tego słowa znaczeniu nie można uznać za umowę o dzieło, lecz umowę o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia (wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2008 roku, I PK 315/07). W wyroku z 19 marca 2008 roku (I ACa 83/08) Sąd Apelacyjny w Poznaniu trafnie wyjaśnił, że wykonywanie powtarzalnych czynności – usług w pewnym przedziale czasowym, nie może zostać zakwalifikowane jako umowa o dzieło z uwagi na ciągłość czynności. Podobnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 6 kwietnia 2011 roku (II UK 315/10) podkreślając, że okoliczność wykonywania umowy o współpracy mającej za przedmiot powtarzalne i takie same usługi, świadczone systematycznie, za stałym wynagrodzeniem (nawet ograniczone do danej branży), nie pozwala uznać, że są wykonywane odrębne (indywidualne) umowy o dzieło. Co prawda wskazany wyrok Sądu Najwyższego został wydany w odmiennym stanie faktycznym – dotyczył pracy tłumacza – jednakże zdaniem Sądu znajdował odpowiednie odniesienie do analizowanego przypadku.

Co więcej, na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił, że poprzez pracę zainteresowanych nie powstawał de facto żaden nowy, zindywidualizowany wytwór. Sąd zważył, że zainteresowani nie opracowywali w rzeczywistości żadnej dokumentacji technicznej, lecz co najwyżej mogli się zająć sprawdzeniem czy w ogóle montaż instalacji solarnej jest możliwy na danym budynku i czy właściciel wyraził na to zgodę, co ucieleśniało się w ankiecie sporządzonej przez zainteresowanego dla danego budynku, jeśli montaż okazał się możliwy. Ankiety wprawdzie stanowiły podstawę do sporządzenia następnie dla danego budynku dokumentacji technicznej, jednakże z samej okoliczności, że skutkiem podejmowanych przez zainteresowanych czynności mogło być następnie przystąpienie przez płatnika do wykonania dokumentacji projektowej dla danego budynku, nie przesądza o tym, że łącząca zainteresowanych z płatnikiem umowa może być uznana za umowę o dzieło. O ile można sobie bowiem wyobrazić, że w konkretnym przypadku wykonanie pewnych prac związanych z wykonaniem projektu technicznego może stanowić dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., to jednak w przedmiotowej sprawie płatnik (a to na nim, zgodnie z regułą wynikającą z art. 6 k.c., spoczywał ciężar dowodu, że strony zawarły umowę o dzieło) nie dowiódł, że zlecane zainteresowanym czynności miały szczególny charakter. Wręcz przeciwnie – z treści umów oraz zeznań zainteresowanego P. P. wynikało jednoznacznie, że zainteresowany miał wykonywać jedynie montaż instalacji i prace magazynowe oraz przygotowanie dokumentów i organizacja przeglądów. Nie można więc przyjąć, aby zamawiający wymagał od wykonawców osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu, który poddawałby się sprawdzianowi w aspekcie wykonania umowy zgodnie z zamówieniem, a jedynie wykonania pewnych czynności, co nie przesądza o ich wykonywaniu w ramach umowy o dzieło. Z tak określonego w spornych umowach celu nie mógł wynikać obiektywnie osiągalny i pewny rezultat. Chodziło tu jedynie o wykonanie określonej, technicznej, a nie twórczej czynności bez względu na to, jaki rezultat ta czynność przyniesie. W konsekwencji przedmiotem badanych umów była określona czynność (czynności), a nie jej wynik, co przesądza o jej kwalifikacji jako umowy starannego działania - umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c.).

Tym samym nie można uznać, aby w analizowanym przypadku strony oznaczyły dzieło, jak wymaga tego przepis art. 627 k.c. W umowie łączącej zainteresowanych: K. S. i P. P. z płatnikiem nie zastrzeżono chociażby ile budynków mieliby sprawdzić, ile mieliby sporządzić ankiet, czy ile założyć instalacji solarnych i jaki końcowy rezultat ma zostać osiągnięty w wyniku podjętych przez zainteresowanych czynności. Taki brak kryteriów określających pożądany przez zamawiającego wynik umowy musi prowadzić, zdaniem Sądu, do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego było wykonywanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

Nie jest także możliwe ustalenie, w jaki sposób sprawdzano prawidłowość przygotowania i wykonania dzieła przez zainteresowanego, a w rezultacie jakimi wadami fizycznymi mógłby być obciążony rezultat pracy zainteresowanych i w oparciu o jakie kryteria należałoby oceniać wystąpienie takich ewentualnych wad. Takie określenie przedmiotu dzieła nie poddaje się zatem ocenie na istnienie wad fizycznych. Płatnik nie określił chociażby ogólnie swoich oczekiwań co do liczby sprawdzonych budynków, czy sporządzonych ankiet bądź wykonanych instalacji solarnych. Brak ustalenia w umowie tych parametrów uniemożliwia weryfikację domniemanego dzieła, pod kątem prawidłowości wykonania. Z tych względów nie można zakwalifikować umowy zawartej z zainteresowanymi jako umowy o dzieło, albowiem w ocenie Sądu, jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 14 grudnia 2017 roku, III AUa 476/17). Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądany przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat.

Sąd Okręgowy zważył też, że sam fakt, iż wykonane przez zainteresowanych prace były weryfikowane przez zlecającego nie oznacza, że wykonywali oni te czynności w ramach umów o dzieło. Podkreślić należy, że – na zasadach wynikających z Kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) – wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania.

Zainteresowani wykonali szereg czynności faktycznych – w przypadku P. P. – prace magazynowe a także przyjeżdżał on na miejsce konkretnej posesji i kładł na dachu konstrukcję aluminiową, na której były następnie montowane panele oraz rozprowadzał kable od instalacji. Natomiast K. S. przygotowywał dokumentację i organizował przeglądy instalacji solarnych. Również te okoliczności wskazują, że zainteresowani wykonywali czynności na podstawie umowy o świadczenie usług.

Istotny jest również sposób określenia wysokości należnego zainteresowanym wynagrodzenia za wykonywane czynności.

W umowie wskazano, że zainteresowanym przysługuje wynagrodzenie za w przypadku K. S. - czynności przygotowania dokumentów oraz organizacji przeglądów a w przypadku P. P. za czynności polegające na wykonywaniu ankiet. W odniesieniu zaś do umowy o dzieło istnieje związek wynagrodzenia z samym dziełem - jego wartością, a nie jak w przypadku usługi - z jej ilością, jakością i rodzajem. Generalnie wynagrodzenie z umowy o dzieło określa się w sposób ryczałtowy lub kosztorysowy. Wynagrodzenie w przypadku umów o dzieło musi być wynagrodzeniem odnoszącym się ostatecznie do określonego w umowie końcowego efektu pracy. Rezultatem nie może być przy tym czynność, a jedynie wynik tej czynności. Wysokość wypłaconego zainteresowanym wynagrodzenia (jak i wysokość wynagrodzenia wskazanego wprost w umowie) w żadnej mierze nie pozwalała na weryfikację osiągnięcia przez zainteresowanych wskazanego w umowie rezultatu („dzieła”), które wykonywali zainteresowani, co uzasadnia przyjęcie że miernikiem ustalonego i wypłaconego zainteresowanym wynagrodzenia była wyłącznie ilość i jakość wykonywanych czynności, nie zaś ich ostateczny, określony z góry rezultat. To zaś wskazuje na zapłatę za umowę starannego działania. Wynagrodzenie ukształtowane było w sposób charakterystyczny dla umów o świadczenie usług, a nie dla umowy o dzieło, nie mając związku z żadnym konkretnym dziełem.

W opisanym stanie rzeczy Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że celem zawartych przez strony umów nie było wykonanie konkretnych, z góry określonych „dzieł”. Co istotne, płatnik nie przedstawił dowodów wskazujących na

okoliczność, że prace wykonywane przez zainteresowanych wykraczały poza klasycznie rozumianą usługę. Przeciwnie, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy przemawiał za uznaniem, że zainteresowani nie wytwarzali dzieł w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. W ocenie Sądu czynności będące przedmiotem spornych umów nie mogą być uznane za czynności przynoszące konkretny i zindywidualizowany rezultat, możliwy do obiektywnej weryfikacji. Nie jest możliwe określenie - a co więcej nie określa tego umowa- jaki rezultat materialny (rzecz, czy zespół rzeczy) lub niematerialny miały powstać w efekcie wykonywania tych czynności (innymi słowy, co miałyby stanowić dzieło). W istocie zawarte umowy kładły nacisk nie na pożądaný efekt pracy osoby je wykonującej, lecz na to, że w określonym czasie miała ona wykonać konkretne prace. To zaś sprowadza się do wniosku, że celem zawartych umów było wykonanie przez zainteresowanych ogólnie pojętych czynności, a nie określony rezultat tych czynności. Takiemu zobowiązaniu nie można przypisać cech essentialia negotii umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu tych umów nazywanych przez strony umowami o dzieło, mogły się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, które są regulowane w art. 750 k.c.

Tym samym w ocenie Sądu czynności podlegające ocenie w niniejszym postępowaniu były realizowane w ramach umowy starannego działania, mającej charakter umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług). Treścią zobowiązania zainteresowanych nie był konkretny wynik odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności wynikających z realizowanych przez płatnika usług. Za wykonane czynności zainteresowani otrzymali umówione wynagrodzenie.

Zdaniem Sądu nie można każdego wyniku określonych czynności wykonanych przez daną osobę sprowadzać do dzieła na gruncie prawa cywilnego i prawa ubezpieczeń społecznych, które nie rodzi obowiązku zapłaty składek na te ubezpieczenia. Dzieło takie bowiem ma przynieść trwały efekt i jednocześnie ma mieć w pewnym stopniu niepowtarzalny charakter.

Wobec powyższego wykonywanie pracy przez zainteresowanych na podstawie zakwestionowanych umów, rodziło dla nich tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie ustawy systemowej.

W toku postępowania skarżący nie kwestionował ustalonej w decyzji podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy systemowej, stanowi zaś osiągnięty na podstawie umów przychód.

Odnośnie zaś zainteresowanego **R. K.** to spór sprowadzał się do ustalenia, czy od wynagrodzeń wypłacanych z tytułu umowy zlecenia jakie w/w zawarł z (...) Sp. z o.o. sp. k. płatnik winien naliczyć i rozliczyć za tego zainteresowanego składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne.

W myśl art. 8 ust. 1, ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 266 ze zm.) za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy a także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Stosownie do treści przepisu art. 4 pkt 2a ustawy systemowej płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca – w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. W świetle powyższego przepisu składki na ubezpieczenie społeczne za pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej) odprowadza pracodawca, a za zleceniobiorcę/osobę świadczącą usługi (art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej) zleceniodawca.

Stosownie do treści przepisów art. 18 ust. 1 i ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161,poz.1106 ze zm.) podstawę

wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych osiągany przez pracowników u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z wyjątkiem składników wynagrodzenia wymienionych w § 2 powołanego wyżej rozporządzenia.

Zgodnie zaś z dyspozycją przepisu art. 18 ust. 1a powołanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia.

Stosownie do treści art.20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe.

Zgodnie z art. 81 ust. 1, ust. 5 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2018r., poz. 1510 ze zm.), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne m. in. dla pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników składek ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przy ustalaniu podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w ust. 1, nie stosuje się wyłączeń wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną oraz nie stosuje się ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie odnośnie ubezpieczonego R. K. było ustalenie, czy wobec tego zainteresowanego, zatrudnionego w (...) Sp. z o.o. na podstawie umowy o pracę i wykonującego zlecenie zgodnie z umowami zawartymi przez niego z (...) Sp. z o.o. sp. k. ma zastosowanie przepis art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych .

Jednocześnie Sąd zważył, że mimo, iż z wykładni funkcjonalnej powołanego wyżej przepisu wynika, że art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych, to jednak przepis ten, w szczególności w zakresie dotyczącym „wykonywania pracy na podstawie umów cywilnoprawnych przez osobę, która umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy" nie może być interpretowane w całkowitym oderwaniu od przepisów kodeksu pracy.

Badając stanowiska, zajęte przez strony, w niniejszym postępowaniu, Sąd Okręgowy miał też na względzie, że choć teza uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2009 roku (I UZP 6/09, OSNP 2010/3-4/46 - w oderwaniu od jej uzasadnienia – wskazywałaby, co prawda na objęcie pracodawcy obowiązkiem zapłacenia składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe pracownika w każdej sytuacji, gdy pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej zawartej z osobą trzecią, to jednak w uzasadnieniu tej uchwały, podobnie jak w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lutego 2010 roku (I UK 259/09, LEX nr 585727) Sąd Najwyższy zawarł sugestię, iż **art. 8 ust. 2a** ustawy systemowej ma odniesienie „do pracy wykonywanej na rzecz pracodawcy" powiązanej funkcjonalnie i miejscowo.

Przypomnieć, w tym miejscu, wypada, że przepis **art. 8ust.2a** ustawy systemowej, został dodany przez art. 1 pkt 4 lit. b ustawy z dnia 23 grudnia 1999 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 110, poz. 1256) i obowiązuje od dnia 30 grudnia 1999 roku. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 ustawy systemowej, że umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tej samej osoby obok umowy o pracę. Wolą ustawodawcy było objęcie ubezpieczeniem tej grupy osób, z którymi pracodawca zawierał umów cywilnoprawne celem uniknięcia ponoszenia zwiększonych kosztów, np. w związku z pracą w godzinach nadliczbowych. Wykładnia funkcjonalna, w uznaniu Sąd Okręgowy, wskazuje na to, że przepis **art. 8 ust. 2a** ustawy systemowej dotyczy

co do zasady takiej pracy wykonywanej na podstawie umowy cywilnoprawnej na rzecz pracodawcy, która mogłaby być świadczona przez jej wykonawcę w ramach stosunku pracy z tym pracodawcą, z tym, że musiałby on, wówczas, przestrzegać przepisów o godzinach nadliczbowych, powierzeniu pracownikowi do wykonywania pracy innej niż umówiona (art. 42 § 4 k.p.) i innych ograniczeń i obciążeń wynikających z przepisów prawa pracy.

Podkreślić należy, iż celem tego przepisu, było objęcie ochroną pracowników, którzy na rzecz swojego pracodawcy wykonywali inne czynności, niż wynikające z umowy o pracę, na podstawie umowy cywilno – prawnej. Przepis ten nie miał dotyczyć, w sposób bezpośredni, sytuacji z jaką mamy do czynienia, w niniejszej sprawie, bowiem, zachowanie pracodawcy, polegające na zatrudnieniu swoich pracowników przy wykonywaniu tych samych czynności co na podstawie umowy o pracę, w oparciu o umowy cywilno-prawne w celu uniknięcia obowiązku wypłaty wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, jako działanie, zmierzające do obejścia prawa w ogóle nie podlega ochronie.

Na mocy **art. 58 § 1 kc**, czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.

Według Sądu Okręgowego, nie zasługuje na ochronę prawną strategia kadrowo-płacowa (...) Sp. z o.o., mająca na celu obniżenie kosztów pracy, poprzez, oczywiście, naruszenie uprawnień pracowników do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Nie ulega wątpliwości, iż swym działaniem płatnik naruszył art. 1511 kodeksu pracy, zgodnie z którym pracownik za pracę w godzinach nadliczbowych powinien mieć wypłacane wynagrodzenie w wysokości 150 % lub 200 % stawki godzinowej. Jednak nie dość, że (...) Sp. z o.o. naruszyła przepisy kodeksu pracy, to również uchybiła obowiązkowi składkowemu. Za godziny pracy, świadczone na podstawie umów zlecenia zawartych ze (...) Sp. z o.o. sp. k. wnioskodawca nie odprowadził żadnych składek, jednocześnie wynagradzając pracowników wedle ich normalnego kwotowego wynagrodzenia. A zatem w niniejszej sprawie koszt pracy każdej nadgodziny był dla (...) Sp. z o.o. nawet niższy, niż godziny pracy w ramach normalnego czasu pracy. Bowiem stawka dla pracownika była jednakowa a dodatkowo płatnik unikał obowiązku składkowego. Sąd nie ma wątpliwości, że było to zamierzone omijanie przepisów prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych.

Sąd jedynie na marginesie pragnie zauważyć, że w sytuacji, w której wnioskodawca dążył do uniknięcia wypłaty wynagrodzenia według stawki dla godzin nadliczbowych, wystarczające było zatrudnienie przez skarżącego nowych pracowników. Wprawdzie, zdaniem Sądu, szybkie uzupełnienie zatrudnienia pracownikami spoza zakładu pracy, tylko do prac wykonywanych w określonych okresach, niejednokrotnie ustalanych z dnia na dzień nie jest sprawą łatwą do zorganizowania. Nie oznacza to jednak prawa dla pracodawcy do obchodzenia przepisów prawa o pracy w godzinach nadliczbowych, a co za tym idzie, w żadnym wypadku nie jest dopuszczalne ominięcie zobowiązań składkowych.

Przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy przez co uzyskuje on rezultaty jego pracy. Ustawodawca używając w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrotu „działać na rzecz” posłużył się nim w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyją rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 k.p.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. k.c.).

W przepisie **art. 8 ust. 2a** ustawy systemowej zwrot ten opisuje sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, czyli:

- 1) umowy o pracę,
- 2) umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią
- 3) umowy o świadczenie usług między pracodawcą i zleceniodawcą.

Pracodawca w wyniku umowy zawartej ze zleceniodawcą przyjmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy przez zleceniobiorców, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/ świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą (vide I. J. - J. „Konstrukcja uznania za pracownika w prawie ubezpieczenia społecznego”, (...) 2011/8/22-28).

Także, w przypadku, gdy umowa cywilnoprawna jest zawarta nie bezpośrednio z pracownikiem, ale z osobą trzecią i dopiero ten "zewnętrzny" podmiot, zawiera umowę cywilnoprawną z pracownikiem, to, jednak, pracodawca jest płatnikiem składek, pomimo, że fizycznie wynagrodzenie wypłaca ów podmiot trzeci. Za taką interpretacją, przemawia to, że **art. 8 ust. 2a u.s.u.s.** nakazuje traktować takiego zainteresowanego jako pracownika swego pracodawcy, a dla pracownika, zgodnie z **art. 4 pkt 2 lit. a u.s.u.s.**, płatnikiem jest właśnie pracodawca. (vide Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 czerwca 2014 r., III AUa 425/14, opubl. LEX nr 1496451)

W świetle powyższego, należy podkreślić, że nie ma żadnych podstaw, aby zastosowanie przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej, ograniczać tylko do sytuacji, gdy pracodawca zatrudnia swojego pracownika równoległe na podstawie umowy cywilnoprawnej. Także fikcyjne umowy zawarte przez inny podmiot w wyniku bezprawnego porozumienia pomiędzy zakładem pracy a związkiem zawodowym, zmierzające do ograniczenia kosztów działalności firmy kosztem praw pracowniczych, prowadzi do uznania nieważności takiej umowy o współpracy tych podmiotów a w miejsce nieważnych postanowień wchodzi wyżej omawiane przepisy prawa.

Konsekwencją powyższego jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika. Stosownie do przepisu **art. 32 ustawy** systemowej, pracodawcę obciąża zatem także obowiązek poboru i odprowadzenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych składki na ubezpieczenie zdrowotne za osobę „uznaną za pracownika”.

Bezsprzecznie ustalono, w niniejszym postępowaniu, że R. K. w spornym okresie, w ramach umowy o pracę zawartej z (...) Sp. z o.o. jako specjalista ds. sprzedaży zajmował się przygotowaniem ofert i pracował zarówno w terenie jak i w Biurze. Praca w Biurze miała miejsce w godzinach od 8 – 16. Ubezpieczony zapoznawał się z dokumentami poszczególnych inwestorów - klientów. Jego pracę w latach 2017 – 2018 nadzorował M. P..

Natomiast , w ramach umowy zlecenia zawartej z (...) Sp. z o.o. sp. k., świadczył w firmie płatnika tożsame czynności przy czym - co istotne - **w tym samym miejscu i przy wykorzystaniu sprzętu należącego do płatnika składek.**

Ubezpieczony przeważnie przygotowywał oferty i kompletował dokumenty a także zajmował się przygotowaniem projektów instalacji fotowoltaicznych. Organizował spotkania, dotyczące instalacji fotowoltaicznych. Ubezpieczony używał przez cały czas tych samych narzędzi do wykonania ww. umów, tj. będących własnością płatnika: laptopa i telefonu. Nie był w stanie rozgraniczyć jakie obowiązki wykonywał na podstawie poszczególnych umów i rozgraniczyć ich zakresu. W ramach przygotowywania ofert przetargowych zajmował się: przyjmowaniem kryteriów segregacji dokumentów, brał te dokumenty od pracownic. Pomagał przy kompletowaniu dokumentów. Przygotowywał dokumentację niezbędną do uzyskania przez Gminy dofinansowania. Czynności świadczone na podstawie spornych umów były wykonywane w tym samym czasie i miejscu co umowa o pracę dla płatnika. Ubezpieczony wykonywał swoje obowiązki tak jak na podstawie umowy o pracę z (...) Sp z o.o. , tj. w tym samym czasie i w siedzibie tej firmy w W.. Nadzór na wykonywaniem pracy, tak samo jak w przypadku umowy o pracę, sprawował pracownik płatnika. Nie był ustalany harmonogram czynności, w oparciu o umowy cywilnoprawne. Wynagrodzenie za wykonaną pracę było wypłacane przez płatnika na rachunek bankowy raz w miesiącu, w konkretnej kwocie, określonej wcześniej przez M. P.. Ubezpieczony nie składał żadnych dokumentów po wykonaniu czynności. Nie były ewidencjonowane godziny pracy z umów cywilnoprawnych. Celem zawarcia przez (...) spółka z o.o. sp. k. z ubezpieczonym R. K. umów zlecenia oraz umów, nazwanych umowami o dzieło, był cel wypłaty wynagrodzenia za pracę wykonaną dodatkowo.

Jak bezspornie, zaś, ustalono pracodawca ze zleceniobiorcą był powiązany funkcjonalnie, osobowo i kapitałowo, co umożliwiło wykorzystywanie przez zleceniodawcę - w zakresie - wiedzy i doświadczenia, infrastruktury technicznej, zasobów osobowych, ekonomicznych zleceniobiorcy.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił Sądowi Okręgowemu ustalić, w sposób jednoznaczny, że świadczenie pracy przez zainteresowanego R. K. odbywało się w tym samym miejscu i czasie oraz pod nadzorem tej samej osoby. Nadzór nad wykonywaniem pracy sprawował pracownik płatnika M. P..

Sytuacja ta niewątpliwie, w ocenie Sądu Okręgowego, wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 8 ust 2a ustawy systemowej, a skoro tak, to stosownie do wcześniejszych rozważań, pracodawca jest również płatnikiem składek na ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych

Podkreślić należy, że stosownie do przepisu art. 66 ust 1 pkt 1a ustawy ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego podlegają osoby spełniające warunki do objęcia ubezpieczeniami społecznymi lub ubezpieczeniem społecznym rolników, które są pracownikami w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Przy czym, w myśl przepisu art. 69 ust 1 ustawy, obowiązek ten powstaje i wygasa w terminach określonych w przepisach o ubezpieczeniach społecznych. Przepis art. 66 ust 1 pkt 1a przejmuje na grunt przepisów ustawy z dnia 27.08.2004r. konstrukcję uznania za pracownika unormowaną przepisem art. 8 ust 2a ustawy systemowej. Brak odrębnego uregulowania w tej ustawie (w szczególności w przepisach art. 85-86), kto jest płatnikiem składek na ubezpieczenie zdrowotne osoby uznanej za pracownika (w rozumieniu art. 8 ust 2a ustawy systemowej), należy odczytywać jedynie jako potwierdzające regułę wyprowadzaną z art. 32 ustawy systemowej.

Podleganie obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym przez zainteresowanych w spornych okresach z tytułu umów zawartych z odwołującym, jest konsekwencją objęcia ich obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako osoby uznane za pracownika (art. 66 ust 1 pkt 1a ustawy w związku z art. 5 pkt 43 ustawy i art. 8 ust 2a ustawy systemowej), a nie jako zleceniobiorców (art. 66 ust 1 pkt 1e ustawy). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22.02.2006 r. (sygn. I UK 227/05, Lex nr 272569), objęcie ubezpieczeniem to przynależność do określonej kategorii podmiotów w razie spełniania ustawowych przesłanek, podleganie natomiast wynika z objęcia ubezpieczeniem i oznacza przyznanie prawa powiązane z nałożeniem obowiązku. Ponieważ zainteresowani z tytułu spornych umów przynależą do kategorii osób uznanych za pracownika, podlegają ubezpieczeniu zdrowotnemu jak pracownicy, a w konsekwencji płatnikiem tych składek jest pracodawca, a nie zleceniodawca.

Za obciążeniem obowiązkiem rozliczania i poboru składek, łącznie na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne, tylko jednego podmiotu – pracodawcy, przemawia również zasada racjonalnego działania ustawodawcy. Przyjęcie odmiennej koncepcji (dwóch płatników składek – odrębnie na ubezpieczenie społeczne oraz na ubezpieczenie zdrowotne), skutkowałoby tym, iż to samo zdarzenie (tytuł prawny skutkujący obowiązkiem ubezpieczenia) pociągałoby „podwójne” obciążenie czasowe i ekonomiczne wywołane koniecznością prowadzenia rozliczenia, dokumentacji rozliczeniowej, poboru – nie tylko dla dwóch podmiotów (pracodawca, zleceniodawca), ale również dla ZUS.

Przypomnieć trzeba, że zgodnie z przepisem art. 81 ust 6 ustawy, podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia, emerytalne, rentowe, chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych nie będących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych. Obliczenie składki na ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanych wymaga zatem uprzedniego wyliczenia kwoty składek na ubezpieczenie społeczne. Przypomnieć też należy, stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007 roku, sygn. akt III UZP 4/06 (OSP 4/2008r. poz. 309), zgodnie z którym, co prawda ustawa systemowa rozróżnia cztery ryzyka ubezpieczeniowe: emerytalne, rentowe, chorobowe oraz wypadkowe nie objęła ubezpieczenia zdrowotnego, to jednak należy przyjąć, że ubezpieczenie to jest też rodzajem ubezpieczenia społecznego, zaś jego odrębność wynika przede wszystkim z faktu odmiennego przedmiotu ochrony oraz odrębności organizacyjnej, ubezpieczenie zdrowotne, jest bowiem realizowane

przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Powyższe również przemawia za tym, aby sztucznie nie tworzyć „mnogości” płatników składek w sytuacji, gdy tytułem do ubezpieczeń jest jeden (ten sam) stosunek prawny. Pracownik, zleceniobiorca, świadczący usługi, w całości finansują składki na swoje ubezpieczenie zdrowotne. W ich interesie i ich obowiązkiem, jest umożliwienie płatnikowi wywiązywanie się z terminowego rozliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne. Stosownie do **przepisu art. 193 ustawy**, kto nie zgłasza wymaganych przepisami ustawy danych lub zgłasza nieprawdziwe dane mające wpływ na wymiar składek na ubezpieczenie zdrowotne albo udziela w tych sprawach nieprawdziwych wyjaśnień lub odmawia ich udzielenia podlega karze grzywny. W świetle powołanego przepisu, w sytuacji trójkąta umów z jakim mieliśmy do czynienia, na gruncie rozpoznawanej sprawy, to obowiązkiem ubezpieczonego, jest udzielenie płatnikowi składek wszelkich niezbędnych danych pozwalających mu terminowo wywiązać się z obowiązków płatniczych wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Dodatkowo, warto zauważyć, że przepis **art. 8 ust 2a** ustawy systemowej, normując konstrukcję uznania za pracownika, w celu przeciwdziałania obchodzeniu prawa z pokrzywdzeniem pracowników w zakresie ich przyszłych uprawnień z ubezpieczenia niewątpliwie realizuje zasadę wyrażoną **w art. 2 Konstytucji RP**, zgodnie z którą Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył odwołującego się płatnika obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, których wysokość ustalił zgodnie z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 roku (tekst jednolity Dz.U. z 2018 roku, poz. 265) w kwocie po 180 zł., odnośnie do odwołania, dotyczącego każdego z ubezpieczonych.

K.B

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi płatnika adwokatowi R. T. za pośrednictwem PORTALU INFORMACYJNEGO .